

Szczęść Boże.

Zachęcam do przeczytania św. Jana Pawła II „Listu do dzieci”.

Maria Półchłopek

## List do dzieci Ojca świętego Jana Pawła II



Drogie dzieci!

### Jezus przychodzi na świat

Za kilka dni będziemy obchodzić Boże Narodzenie, Święto tak bardzo radośnie przeżywane przez wszystkie dzieci w każdej rodzinie, a w tym roku jeszcze bardziej, gdyż jest to *Rok Rodziny*. Zanim ten rok się skończy, pragnę zwrócić się do was, dzieci całego świata, aby dzielić z wami radość płynącą z tego bogatego w treść wydarzenia.

*Boże Narodzenie jest świętem Dziecka* — nowo narodzonego Dziecka. Jest to zatem wasze święto! Wy tam bardzo na nie czekacie i przygotowujecie się do niego z radością. Liczycie po prostu dni i godziny, które was jeszcze dzielą od Świętej Nocy Betlejemskiej.

Widzę was, jak przygotowujecie betlejemską stajenkę w domu, w parafii, we wszystkich zakątkach świata, przybliżając klimat i środowisko, w którym narodził się Zbawiciel. Tak! W okresie Bożego Narodzenia stajenka betlejemaska ze żłóbkiem Dzieciątka zajmuje centralne miejsce w Kościele. I wszyscy do niej spieszą w duchowej pielgrzymce, tak jak pasterze w Noc Narodzenia. Potem trzej Mędrcy przybywają z dalekiego Wschodu, idąc za światłem gwiazdy, która im pokazała miejsce, gdzie złożony był Odkupiciel świata.

Wy też w tym czasie dążycie do tych stajenek, aby wpatrywać się w Dziecię położone na sianie,

żeby wpatrywać się w Jego Matkę oraz w świętego Józefa, który był na ziemi opiekunem Odkupiciela. Patrząc na *Świątą Rodzinę*, myślicie o waszej własnej rodzinie, w której przyszlście na świat, myślicie o swojej mamie, która dała wam życie i o swoim ojcu. Troszczą się oni o utrzymanie rodziny, o wasze wychowanie i wykształcenie. Rodzice bowiem nie tylko dają życie dziecku, ale także je wychowują od pierwszych dni jego przyjścia na świat.

Jeśli dzisiaj piszę o tym wszystkim do was, drogie dzieci, to czynię to dlatego, że i ja sam byłem przed wielu laty takim samym dzieckiem jak wy. Również i ja przeżywałem wówczas radość Bożego Narodzenia tak jak wy, a kiedy zajaśniała gwiazda betlejemaska, spieszyłem się do stajenki razem z moimi rówieśnikami, ażeby przeżyć na nowo to, co wydarzyło się 2000 lat temu w Palestynie. Naszą radość wyrażaliśmy przede wszystkim w śpiewie. Jakże piękne i wzruszające są kolędy, które tradycja wszystkich narodów oplótła wokół Bożego Narodzenia! Ileż w nich głębokich myśli, a nade wszystko jak wiele czulej radości skierowanej do tego Bożego Dzieciątka, które w Świątą Noc przyszło na świat! (...)

Drodzy przyjaciele! W wydarzeniach związanych z Dzieciątkiem Betlejemskim możecie *rozpoznać losy dzieci na całym świecie*. Jeżeli bowiem prawdą jest, że dziecko jest radością nie tylko rodziców, ale także radością Kościoła i całego społeczeństwa, to równocześnie jest też prawdą, że niestety, wiele dzieci w naszych czasach w różnych częściach świata cierpi i podlega wielorakim zagrożeniom. Cierpią głód i nędzę, umierają z powodu chorób i niedożywienia, padają ofiarą wojen, bywają porzucane przez rodziców, skazywane na bezdomność, pozbawione ciepła własnej rodziny, ulegają różnym formom gwałtu i przemocy ze strony dorosłych. Czy można przejść obojętnie wobec cierpienia tylu dzieci, zwłaszcza gdy jest to cierpienie w jakiś sposób zawinione przez dorosłych?

### **Jezus przynosi Prawdę**

Dzieciątko złożone w żłobie, w które wpatrujemy się w czasie Bożego Narodzenia, wzrastało w latach. Jak wiecie, *Jezus dwunastoletni* wraz z Maryją i Józefem udał się po raz pierwszy z Nazaretu do Jerozolimy na Świątą Paschy. Tam, zagubiony w tłumie pielgrzymów, odłączył się od rodziców i, wraz z innymi rówieśnikami, przysłuchiwał się nauczycielom świątynnym, jak gdyby „lekcji katechizmu”. Korzystano ze świąt, ażeby takim chłopcom jak Jezus przekazać prawdy wiary. Okazało się jednak, że podczas tego spotkania ten przedziwny Chłopiec, który przybył z Nazaretu, nie tylko zadaje wnikliwe pytania, ale także sam udziela głębokich odpowiedzi tym, którzy Go pouczali. I te Jego pytania, a jeszcze bardziej odpowiedzi, wprawiają w zdumienie świątynnych nauczycieli. Kiedyś takie samo zdumienie będzie towarzyszyło Jego nauczaniu publicznemu: wydarzenie w Świątyni jerozolimskiej stanowiło początek i jak gdyby zapowiedź tego wszystkiego, co miało nastąpić kilkanaście lat później.

Drodzy chłopcy i dziewczynki, rówieśnicy dwunastoletniego Jezusa, czyż nie przypominają się wam w tej chwili *lekcje Religii* w parafiach i w klasach szkolnych, w których uczestniczycie? I teraz chciałbym wam zadać kilka pytań: jaka jest wasza postawa wobec lekcji religii? Czy jesteście przejęci katechizacją tak jak dwunastoletni Jezus w świątyni? Czy uczęszczacie pilnie na naukę religii w szkołach i parafiach? Czy w tym pomagają wam wasi rodzice? (...)

### **Jezus daje samego siebie**

Drodzy przyjaciele, niezapomnianym spotkaniem z Panem Jezusem jest bez wątpienia *Pierwsza Komunia Świątą*, dzień który wspomina się jako jeden z najpiękniejszych w życiu. Eucharystia, ustanowiona przez Chrystusa w przeddzień Jego Męki, podczas Ostatniej Wieczerzy, jest Sakramentem Nowego Przymierza, jest największym z Sakramentów. W tym Sakramencie Pan Jezus pod postaciami chleba i wina staje się pokarmem naszych dusz. Dzieci po raz pierwszy

przyjmują ten Sakrament uroczyste — właśnie w dniu Pierwszej Komunii Świętej — ażeby potem móc Go przyjmować jak najczęściej i w ten sposób pozostawać w zażyłej przyjaźni z Panem Jezusem.

Komunię Świętą, jak wiecie, mogą przyjmować tylko ci, którzy są ochrzczeni: *Chrzest* bowiem jest pierwszym i najpotrzebniejszym do zbawienia Sakramentem. Chrzest jest wielkim wydarzeniem! W pierwszych wiekach Kościoła, kiedy Chrzest przyjmowali przede wszystkim ludzie dorośli, jego obrzęd kończył się uczestnictwem w Eucharystii i łączył się z uroczystością podobną do tej, jaka dzisiaj towarzyszy Pierwszej Komunii Świętej. Z biegiem czasu, kiedy zaczęto udzielać Chrztu Świętego przede wszystkim niemowlętom — stąd większość z was, drogie dzieci, nie pamięta dnia swojego Chrztu — to uroczyste świętowanie zostało przeniesione na dzień Pierwszej Komunii Świętej. Każdy chłopiec i dziewczynka z katolickiej rodziny zna dobrze to przeżycie: *Pierwsza Komunia Święta jest wielkim świętem rodziny*. W tym dniu razem z dzieckiem przyjmują zazwyczaj Eucharystię także jego rodzice, rodzeństwo, dalsza rodzina i chrzestni, a niekiedy także nauczyciele i wychowawcy.

Dzień Pierwszej Komunii Świętej jest też *wielką uroczystością w parafii*. Mam jeszcze w pamięci ten dzień, kiedy w gronie moich rówieśników i rówieśnic przyjmowałem po raz pierwszy Eucharystię w moim parafialnym kościele. Ażeby to wielkie wydarzenie nie zostało zapomniane, utrwała się je zazwyczaj na fotografiach rodzinnych. Towarzyszą one na ogół człowiekowi przez całe życie. Po latach, kiedy przegląda się te fotografie, odżywa wspomnienie tamtych dni, powraca się do tej czystości i radości, jakich doświadczyło się w spotkaniu z Jezusem, który z miłości stał się Odkupicielem człowieka.

Dla iluż dzieci w dziejach Kościoła Eucharystia była źródłem duchowej siły, czasem wręcz bohaterskiej! Jakże nie *wspomnieć* na przykład *tych świętych chłopców i dziewcząt* z pierwszych wieków, jeszcze dzisiaj znanych i czczonych w całym Kościele? Wystarczy tu przypomnieć św. Agnieszkę, która żyła w Rzymie, św. Agatę, umęczoną na Sycylii oraz św. Tarsycjusza — chłopca, którego słusznie można nazwać męczennikiem Eucharystii, gdyż wolał poświęcić życie niż oddać Pana Jezusa, którego przenosił pod postacią chleba.

I tak, poprzez wieki aż do naszych czasów *nie brak dzieci, nie brak chłopców i dziewcząt wśród świętych i błogosławionych Kościoła*. Tak jak w Ewangelii Pan Jezus okazuje im szczególnie zaufanie, tak również Jego Matka Maryja w ciągu dziejów nieraz *czyniła małe dzieci powiernikami swej matczynej troski*. Przypomnijcie sobie św. Bernadettę z Lourdes, dzieci z La Salette, czy też już w naszym stuleciu Łucję, Franciszka i Hiacyntę z Fatimy. (...)

### **Chwalcie imię Pana**

Pozwólcie, drodzy chłopcy i dziewczęta, że na zakończenie tego Listu przypomnę słowa Psalmu, które mnie zawsze wzruszały: *Laudate pueri Dominum!* Chwalcie, o dziatki, chwalcie imię Pana. Niech imię Pańskie będzie błogosławione odtąd i aż na wieki! Od wschodu słońca aż po zachód jego niech imię Pańskie będzie pochwalone! (por. *Ps 113[112],1-3*). Kiedy rozważam słowa tego Psalmu, mam przed oczyma twarze dzieci całego świata: od Wschodu aż do Zachodu, od Północy do Południa. Do was, moi mali przyjaciele, bez względu na różnice języka, rasy, czy narodowości mówię: *Chwalcie imię Pana!*

A ponieważ człowiek winien chwalić Boga przede wszystkim własnym życiem, nie zapominajcie o tym, co dwunastoletni Jezus powiedział swojej Matce i Józefowi w Świątyni jerozolimskiej: „Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?” (*Łk 2,49*). Człowiek chwali Boga przez to, że *idzie w życiu za głosem swego powołania*. Pan Bóg powołuje każdego człowieka, a Jego głos daje o sobie znać już w duszy dziecka: powołuje do życia w małżeństwie czy też do kapłaństwa; powołuje do życia zakonnego, a może do pracy na misjach... Kto wie?

Módlcie się, drodzy chłopcy i dziewczęta, abyście rozpoznali, jakie jest wasze powołanie, i abyście mogli później iść wielkodusznie za jego głosem.  
(...)

*Bóg was miłuje, drogie dzieci!* I to właśnie pragnę wam powiedzieć na zakończenie Roku Rodziny i na te Święta Bożego Narodzenia, które w sposób szczególny są waszymi świętami. Życzę wam radosnych i pogodnych Świąt, życzę, abyście doznały w sposób szczególny miłości waszych rodziców, waszych braci i siostr i całej rodziny. Niech ta miłość, właśnie dzięki wam, drodzy chłopcy i dziewczęta, rozszerzy się na wasze otoczenia i na cały świat. Niech ta miłość dotrze do wszystkich, którzy jej szczególnie potrzebują: zwłaszcza do cierpiących i zapomnianych. Czyż może być większa radość niż ta, którą wnosi miłość? Czy może być większa radość niż ta, którą Ty, Panie Jezu, wnosisz w dzień Bożego Narodzenia w ludzkie serca, a zwłaszcza w serca wszystkich dzieci?

*Podnieś rączkę Boże Dziecię  
i błogosław swoim małym przyjaciółom,  
błogosław wszystkim dzieciom na całej ziemi!*

*Watykan, 13 grudnia 1994 r.*

**Jan Paweł II**